

Schemat a Experyment. Zielonogórzanie w Experymentencie

W dniach 4-11 lipca br. odbywały się X Międzynarodowe Spotkania Artystyczne Experyment 2010 w Zbąszyniu.

Czy istnieje problem lokalnej, prowincjonalnej rzeczywistości? Nadal częściej milczymy, gdy coś ważnego w sztuce wydarza się daleko od stolicy, od Warszawy. Zbąszyń nad Obrą, stolica Regionu Kozła, nie jest dużym miastem, ale potrafił profesjonalnie zadbać o jakości, o które sztuce, artyście i odbiorcy chodzi. Począwszy od kreacji, przez prezentację ku percepcji.

Experyment jest cyklicznym, międzynarodowym festiwałem sztuki „...otwartym na różnorodność i eksperymentalne formy przekazu” (I.S.). Odbywa się od dziesięciu lat w Zbąszyniu, zawsze trwa przez jeden tydzień lipca, promując kulturę i konfrontując odbiorców ze sztuką bez granic. Podczas festiwalu prezentowana jest twórczość artystów z różnych krajów, co sprzyja wymianie myśli, idei, doświadczeń i celowemu łączeniu ich na rzecz poszukiwaniu wspólnej interdyscyplinarnej formy. Experyment powstał i trwa w dobrej kondycji dzięki inicjatywie dwójga artystów: Ireneusza Solarka i Katarzyny Kutzmann-Solarek.

Biorąc pod uwagę bliskość między naszymi miastami, warto przyjrzeć się tym zdarzeniom i zaistniałym relacjom. W ciągu dziesięciu edycji Experymentu wzięło w nim udział prawie trzydziestu artystów, których indywidualne historie mają swoje źródło związane z Zieloną Górą. Są to rodowici zielonogórzanie bądź ci, którzy z wyboru zamieszkali w tym mieście. Pojawiali się młodzi artyści-studenci i adepci UZ, jak również ci, którzy ich edukowali. Przyjeżdżali dojrzały twórcy i tacy, których dojrzenie przypadło na czas Experymentu. Niewątpliwie atrakcyjna dla sztuki aura festiwalu sprowadzała do Zbąszynia zainteresowanych z mnogością ich ofert artystycznych.

Experyment wziął swój początek z idei teatru otwartego, ulicznego, sceny plastycznej i teatru alternatywnego. Był więc ściśle związany z teatrem i pierwotnie impreza ta nazywała się Eksperymentalne Spotkania Teatralne. Idee ważne dla samego Experymentu pochodzą z doświadczeń autorskiego Teatru S Ireneusza Solarka; istnieje on od 1989. W latach 2003 (uczestniczyły kraje: Francja, Japonia, Litwa, Polska) i 2004 (uczestniczyły kraje: Belgia, Francja, Japonia, Niemcy, Polska) ważnym gościem z Zielonej Góry był Roman Więckowski

ze swoim Teatrem Czego – Nigdy (studentki UZ: J. Strzałkowska, A. Jakubiak, B. Sikora, M. Oleksiejuk, K. Willmann). Teatr pokazał *Wcielenie* (scena ZCK), a kolejnego roku *Krainę przewleklej jesieni* (scena ZCK).

Gdzie wówczas lokowała się scena? Symbolicznie wyrastała pośród widowni, co czyniło upragnioną komunikację intensywniejszą. Poszukiwania wspólnego mianownika dla widza i aktora koronował tzw. miłośnik sztuki – amator. Formalne, nieformalne, profesjonalne, oryginalne, klasyczne... Na Experymentcie początkowo królowały teatry. Festiwal z roku na rok otwierał się na inne dyscypliny sztuki. Aż w 2004 pojawiają się na nim pierwsi artyści malarze. W 2005 roku pełna nazwa imprezy w Zbąszyniu brzmi: Międzynarodowe Spotkania Artystyczne Experiment. Podkreślić należy, że było to zdarzenie niekomercyjne, wbrew ogarniającej kraj silie sponsorowanych zdarzeń kulturalnych.

Wracamy do interesującej nas obecności zielonogórczan na Experymentcie. W 2006 (uczestniczyły kraje: Belgia, Bułgaria, Francja, Polska, Rosja, Ukraina) pojawili się młodzi artyści. Byli to: R. Wilk, B. Bańda, S. Swacha, M. Jankowski, J. Olejarczyk, J. Adamczyk, T. Płonka. Z istniejących zapisów i dokumentacji wynika, że R. Wilk zaproponował pokaz autorskich filmów w zbąszyńskich Kazamatkach. Publiczność obejrzała wówczas jego trzy filmy: *Hymn, Bez tytułu, Video apex*. Natomiast pozostali zorganizowani w grupę *Chłodne łokcie połów na podłodze* na terenie zbąszyńskiego campingu w pobliżu jeziora Błędno wystawili swoje instalacje, obiekty i rysunki.

Rok 2007 (uczestniczyły kraje: Belgia, Bułgaria, Francja, Japonia, Meksyk, Polska, Tadżykistan, Ukraina) wprowadził kolejnych lubuskich twórców. Był to etap, gdy zgłoszenia na festiwal napływały w dużych ilościach i organizatorzy mogli przebierać w ofertach. To jest więc istotne, że na VII Experymentcie gościli ponownie artyści z Zielonej Góry: Z. Polus, M. Raba, grupa *Chłodne łokcie* (R. Wilk, S. Swacha, J. Jeschke, M. Jankowski) oraz K. Pańtak z kapelą muzyczną *See Sea*. Z. Polus wystawiał na Starym Dworcu *WIELKIE MI TO HALO ZENONA*

POLUSA III – do poskładania. Były to obiekty okotorzeźbiarskie, scalone z podłożem; całość pozbawiona kontrastów kolorystycznych bazowała na formie i skali. Zenon był właśnie tą osobą, od której po raz pierwszy usłyszałam o Experymentcie. Przez kilka następnych lat śledziłam z dużą uwagą festiwalowe zdarzenia, jako artystka, ale również dziennikarka zielonogórskiego Radia Zachód.

W roku 2008 (uczestniczyły kraje: Belgia, Bułgaria, Francja, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Tadżykistan, USA, Uzbekistan), powiadomieni zaproszeniami, zdecydowaliśmy się wraz z współpracownikiem z radia O. Strawińskim, muzykiem, zgłosić do udziału w VIII Międzynarodowych Spotkaniach Artystycznych. Zaprezentowaliśmy obraz dźwiękowy *Ogłodniata*; a ja wykonałam autorski asamblaż w dwóch dworcowych przestrzeniach tytułowany właśnie *Ogłodniata*. Ważnym był dla mnie fakt, że został zaproszony również R. Czarkowski. Zrealizował on wielkoformatowy mural *JESUS* na pierwszym piętrze Dworca Głównego. Posłużył się obrazem słowa Jesus i zmultiplikował go. Wykroczył poza klasyczną prezentację obrazu; zaaranżował wiele metrów porzuconej przestrzeni, a podłogę zasypał trocinami z pobliskiego tartaku. Nasz przyjazd na Experyment poprzedziła wspólna – małżeńska wystawa *26, 5 m kw*; miejscem upublicznienia jej stała się zbąszyńska galeria Baszta. W ten właśnie sposób odbyliśmy dużo wcześniej rekonesans po Zbąszyniu. Trafiliśmy na dawny Dworzec Główny PKP; konkretnie Skrzydło Zachodnie. Aura pustostanu zadziałała jak magnes. Praktycznie niczym nieograniczona dowolność działań w tej przestrzeni po dziś dzień dostarcza nam inspiracji twórczych; często jeździmy do Zbąszynia.

W roku 2009 w festiwalu wzięty udział J. Kowalczyk i B. Kot. Każda z nich zawłaszczyła osobne rejonu rzeczonoego Dworca Głównego. Posługując się przywiezionymi realizacjami, każda zbudowała przestrzeń intrygujących, wizualnych wypowiedzi. B. Kot pokazała dwie świeże autorskie videorealizacje: *Film o trawie* oraz *Niekukła*. J. Kowalczyk połączyła filmową animację z 2008/2009 z nowo zrealizowanym obiektem plastycznym, całości

nadała tytuł *Co ci się śniło?* Warto dodać, że obie artystki reprezentowały kolejne nowe artpokolenie. Łamiąc przyjęte reguły, na Experyment przyjechali kolejny rok z rządu A. i R. Czarkowscy. Powstały dwie niezależne realizacje w obszarze Dworca Głównego. Były to *WIDZIEĆ – WIEDZIEĆ R.C.* oraz *Tożsamość AGC.*

No i mamy 2010 rok. Przybyli na Experyment artyści z Holandii, Danii, Szwajcarii, Bułgarii, Francji,

Niemiec, Rosji, Uzbekistanu, Turcji, USA, Kolumbii i Polski. Tegoroczny festiwal trwał od 4 do 11 lipca. Zieloną Górę prezentowali M. Gryśka, Z. Polus, R. Czarkowski oraz AGC.

Rzeczy wydają się wielkie
gdy spoglądamy z doliny,
małe, gdy patrzymy
ze szczytu.

(G.K. Chesterton)



Ireneusz Solarek, *Zapis*